



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 2 (541)/2010

ISSN 1230-9990

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

Od Redakcji

Mamy przed sobą w lutym dwa ważne wydarzenia. Pierwsze to uroczyste rozpoczęcia obchodów 80 – lecia PZK, które odbędą się 26 lutego w Centrum Promocji Kultury Dzielnicy Praga Południe i drugie 27 lutego - Zjazd Nadzwyczajny Delegatów PZK. Zwłaszcza drugie wydarzenie jest bardzo ważne. Ten zjazd to przyszłość naszej organizacji. Statut, który ma być uchwalony to musi być wytyczna do dalszego – nowocześniejszego zarządzania naszą organizacją. Kilku etapowa praca nad nowym statutem powinna przynieść wymierne korzyści, aby stać się nowocześnie zarządzaną organizacją dla dobra jej członków. Wszystko w rękach naszych delegatów i oby ich mądrość i dojrzałość przyniosła wymierne efekty. Owocnych obrad.

Vy 73Wiesław SQ5ABG

Jubileusz 80 lat PZK

Jubileusz 80 lat PZK odbywa się pod honorowym patronatem Pani Anny Streżyńskiej Prezesa UKE, a w komitecie honorowym zasiadają pani dr hab. Aleksandra Skrabacz dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej im Marszałka Józefa Piłsudskiego, pan Mieczysław Kasprzak poseł do Sejmu RP, Konstanty Dombrowicz Prezydent m. Bydgoszczy, płk Jerzy Gutowski dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON.

W ramach obchodów Ju-

bileuszu 80 lat PZK, 85 lat IARU organizujemy między innymi: – od 1 lutego do 30 kwietnia akcją dyplomową (regulamin dyplomu na portalu PZK oraz w „Świat Radio 1/2010), przez cały rok 2010 pracę radiostacji okolicznościowych, w dniu 26 lutego 2010 spotkanie okolicznościowe przeznaczone dla członków komitetu honorowego, parlamentarzystów i mediów.

W trakcie spotkania odznaczani Medalami im. Braci Odyńców za zasługi dla krótkofalarstwa będą: Dionizy SP6IEQ oraz Henryk SP6ARR. Przewidywane są także inne wyróżnienia.

Główny akcent obchodów 80 lat PZK to Ogólnopolskie Spotkanie Krótkofalowców ŁOŚ 2010, które odbędzie się w dniach 29 – 30 maja 2010, a ma być ono szczególnie uroczyste. Przewidujemy tu liczne atrakcje oraz możliwość spotkania wielu ciekawych osób. Liczymy na dużą frekwencję na tym spotkaniu. Lokalne imprezy okolicznościowe dla uświetnienia naszego jubileuszu organizują między innymi: Jarosławski OT PZK, Opolski OT PZK, Bydgoski OT PZK, Tarnowski OT PZK, Świętokrzyski OT PZK i Praski OT PZK.

*Prezes ZG PZK Piotr SP2JMR
Prezes ZG PZK Piotr SP2JMR*

Historia Krótkofalarstwa w Polsce

Jak to się zaczęło? Początki radiokomunikacji amatorskiej sięgają początku XX wieku, a poprzedzone zostały odkryciami m.in. w dziedzinie elektryczności i indukcji elektromagnetycznej (badania Faradaya z XIX wieku), poszukiwaniami w dziedzinie fal elektromagnetycznych Maxwella i Hertza. Dopiero Popow i równocześnie, choć niezależnie od siebie, Marconi skonstruowali urządzenia składające się z odbiornika i nadajnika oraz anten. Tymi osiągnięciami dali początek dla rozwoju przyszłej radio-

komunikacji. Skonstruowane przez Fleminga w roku 1904 pierwszej lampy dwuelektrodowej i wprowadzenie do niej przez Lee de Foresta w 1907r. siatki, stało się punktem zwrotnym w dziedzinie rozwoju techniki radiowej. Od tego momentu następuje gwałtowny postęp w tej dziedzinie. Właściwości fal elektromagnetycznych zaczęto wykorzystywać poprzez instalowanie pierwszych „telegrafów bez drutu” na okrętach umożliwiając łączność z lądem oraz między innymi jednostkami nawodnymi

wyposażonymi w podobne urządzenia. W roku 1914 w Stanach Zjednoczonych powstaje pierwsze stowarzyszenie American Radio Relay League (ARRL) istniejące do dnia dzisiejszego pod niezmienioną nazwą. Nazwa ta wskazuje na amatorskie stowarzyszenie radiostacji przekątnikowych (relay), typowych dla okresu pierwszego dwudziestolecia XX wieku. Wiadomość o radiokomunikacji radioamatorskiej szybko przedostała się na kontynent europejski. W lipcu 1913r. w Londynie powstaje The Wireless Club of London, który 12 listopada 1922r.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa
Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG, sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.
Prezydium ZG PZK

Prezes:
Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl, belid04@infoserve.pl

Wiceprezisi:
Jan Dąbrowski SP2JLR (ds. organiz.)
jandab@fire.one.pl, sp2jlr@pzk.org.pl
Bogdan Machowiak SP3IQ (ds. sport.)
sp3iq@pzk.org.pl

Sekretarz PZK:
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
sp9hqj@pzk.org.pl, sp9hqj@poczta.fm

Skarbnik:
Sławomir Chabiera SP2JMB
slawek@sp2jmb.pl

Główna Komisja Rewizyjna
Przewodniczący:
Jerzy Smoczyk SP3GEM, sp3gem@wp.pl

Członkowie GKR:
Witold Onacyszyn SP9MRO
Zenon Przybysz SP3HUU
Jacek Rutyna SP9AKD

Inne funkcje przy ZG PZK
Award Manager PZK:
Andrzej Buras SQ7B
sq7b@pzk.org.pl

ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński SP5HS
ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:
Władysław Grabowiecki SP3SUZ
sp3suz@neostrada.pl, tel. 509 411 556

Contest Manager
Kazimierz Drzewiecki SP2FAX
sp2fax@wp.pl

Manager-Koordynator ds. Łączności
Kryzysowej PZK (EmCom Manager)
Marek Garwoliński SQ2GXO

sq2gxo@gmail.com

VHF Manager:
Zdzisław Bienkowski SP6LB
pkukf@pzk.org.pl

QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzyńkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK: Bogdan Rzedzicki
SP7DRV e-mail sp7drv@pzk.org.pl

Officer Łącznikowy: IARU-PZK - Paweł
Zakrzewski SP7TEV sp7tev@wp.pl

**Redakcja Radiowego Biuletynu
Informacyjnego PZK**
Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD

ul. Sułkowskiego 21,
05-825 Grodzisk Mazowiecki
tel. 022 724 23 80, 0607 928029,
0603 545765, 0505 207773,
0604 714321, Skype: sp5bld

Od listopada 2007 zmiany częstotliwości
nadawania: niedziela godz. 10:30 na QRG
3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM

Program TV o krótkofalowcach
„Krótkofalowy Bis” www.videoexpres.pl

został przemianowany na Radio Society of Great Britain (RSGB) i pod tą nazwą istniejący do dziś.

Wybuch I wojny światowej przerywa rozwój amatorskiej radiokomunikacji, ale wskazuje też jej pierwsze korzyści dla obronności. Pierwsza wojna światowa była początkiem dynamicznego rozwoju radiotechniki i urządzeń łączności wojskowej. Stowarzyszenie francuskich radioamatorów dostarczyło armii ok. 100 radiotelegrafistów rekrutujących się właśnie spośród radioamatorów. Po jej zakończeniu radiotelegrafści wojskowi powrócili do życia cywilnego. Nie chcąc utracić zdobytych umiejętności i zainteresowań zaczęli eksperymentować z łącznością radiową i budową własnych odbiorników i nadajników. Przede wszystkim jednak sport radioamatorski fascynował młodzież i to ona stanowi jego główny trzon.

W 1925r. we Francji powstaje Reseau des Emetteurs Français (REF), francuska sekcja International Amateur Radio Union, drugi członek IARU po ARRL. Jest to również pierwszy europejski klub w IARU.

Krótkofalarstwo w Polsce w okresie przedwojennym

Po I wojnie światowej w Polsce istniały tylko państwowe radiostacje telegraficzne. Ruch krótkofalarski był jeszcze w powijakach, a rozwojowi nie sprzyjała obowiązująca ustawa z 27 maja 1919r. o wyłączności państwowej poczty, telegrafu i telefonu, brak sprzętu i fachowej literatury. Poprzez prasę zaczęły napływać do Polski nieliczne artykuły o pokonywaniu pierwszych setek kilometrów przez zagraniczne stacje amatorskie. Pierwsze próby nawiązania amatorskiej komunikacji radiowej w Polsce sięgają lat dwudziestych XX wieku. W 1921r. grupa warszawskich harcerzy zorganizowała pierwszy w Polsce kurs nadawania i odbioru al-

fabetu Morse'a oraz obsługi prymitywnych radiostacji. W prywatnym mieszkaniu przy ul. Chmielnej 70 w Warszawie spotykali się pierwsi entuzjaści „telegrafu bez drutu”, a wśród nich organizatorzy kursu druhowie Konrad Piotrowski i Rychter. Początkowo używano iskrówek na fale „krótkie” (100-800 metrów), następnie wykonano we własnym zakresie nadajnik lampowy.

W parze z wysiłkami harcerzy idą eksperymenty Władysława Arnolda Trembińskiego (TPAD, SP3AT, SP1AD) i Jerzego Mokrzyckiego (TPBL), którzy w 1922 r. zdołali zbudować „iskrówkę” na fale ok. 100m i uzyskać zasięg kilku kilometrów. Tymi próbami zainteresowały się władze i sprzęt skonfiskowały. Jednak to nie zniechęciło entuzjastów „telegrafu bez drutu”. Na przełomie 1923 i 1924r. powstał pierwszy w Warszawie i jeden z pierwszych w Polsce Harcerski Radioklub. Radioklub ten w 1924r. zorganizował pierwszą wystawę jedno- i kilku lampowych odbiorników, prymitywnych nadajników. Na wystawie tej zaprezentowano również elementy składowe tych urządzeń konstruowanych we własnym zakresie. Wystawa odniosła wielki sukces i zapisała się na kartach historii polskiego ruchu radioamatorskiego. Urządzenia konstruowane w tym czasie były duże i stosowany był układ dwu lub trzy lampowy bez głośnika. Wymiary porównywalne były do gabarytów telewizorów z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Brak rozwiniętego przemysłu radiowego spowodował, że w latach dwudziestych ubiegłego wieku elementy składowe radiostacji sprowadzano z zagranicy. Radioodbiorniki były z reguły zasilane bateriami i akumulatorami, co w połączeniu z dużych rozmiarów głośnikiem tubowym stwarzało dla szczęśliwego posiadacza radia wiele problemów, również pomieszczeniowych. Dodatkowo problem stwarzały baterie i akumulatory, które trzeba było nosić do specjalnych punktów ładowania.

Na początku 1924r. uka-

zała się zapowiedź wydania ustawy, która regulowałaby sprawę udzielania zezwoleń na radioodbiorniki. W oczekiwaniu na tą ustawę zostało powołane Stowarzyszenie Radiotechników Polskich, które zaczęło aktywnie działać zakładając oddziały i sekcje radioamatorskie. Entuzjaści zrzeszając się stanowili już pewną grupę, z której postulatami władze zaczęły się liczyć.

W 1924r. na Wystawie Radiowej w Poznaniu pokazano 17 urządzeń radiowych, w tym 10 radioodbiorników zmontowanych przez radioamatorów i 7 odbiorników wystawionych przez firmy radiotechniczne.

Latem 1924r. zostaje ogłoszona długo oczekiwana ustawa, mająca uregulować sytuację prawną w dziedzinie posiadania i eksploatacji urządzeń radiowych nadawczych i odbiorczych. Do tej pory ciekawość i zapal pierwszych entuzjastów radia brała górę nad konformizmem. Stwarzało to dla posiadaczy urządzeń radiowych sytuacje konfliktowe, nie zawsze kończące się „happy endem”. Ustawa z dnia 3 czerwca 1924r. o poczcie, telegrafii i telefonii (Dz. URP nr 58, poz. 584) oraz Rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu z 10 października 1924r. (Dz. URP nr 87) w sprawie zakładania, utrzymywania i eksploataowania urządzeń radiofonicznych kładą kres dotychczasowej dwuznacznej sytuacji dla posiadaczy radioodbiorników, przewidując możliwość uzyskania zezwoleń na posiadanie „stacji odbiorczej”. Dla nadawców sytuacja pozostała nadal niejasna. Wspomniane rozporządzenie dopuszczało możliwość uzyskania zezwoleń na posiadanie prywatnych radiostacji nadawczych np. przez towarzystwa eksploatujące radiofonię, instytucje naukowe czy wytwórnie aparatów radiowych, ale nadawcę indywidualnego eksperymentującego jako amatora całkowicie pominięto. Istniał co prawda przepis przewidujący udzielanie zezwoleń „stowarzyszeniom miłośników radiotechniki oraz za poręką stowarzyszeń poszczególnym członkom tych stowarzyszeń



prof Janusz Groszkowski – pierwszy prezes PZK

posiadającym odpowiednie kwalifikacje techniczne dla prowadzenia doświadczeń naukowych”, to praktycznie zamykał on drogę coraz liczniejszym szeregom polskich krótkofalowców do otrzymania licencji nadawczej.

Co ciekawe, ustawa z dnia 3 czerwca 1924r. wprowadzała warunek, by każdy radioodbiornik, na eksploatację którego ma być wydane zezwolenie, zbudowany był z części wyprodukowanych w kraju. Nie przekreślało to wprawdzie możliwości importu, ale dodatkowa opłata wynikająca z tego tytułu była tak wysoka, że stanowiła niewątpliwą zachętę do produkcji urządzeń we własnym zakresie.

Jak grzyby po deszczu, na terenie całego kraju zaczęły powstawać radiokluby, zrzeszające więcej radiosłuchaczy i kandydatów na radiosłuchaczy niż rzeczywistych radioamatorów. Proste układy odbiorcze umożliwiały budowę odbiornika we własnym zakresie i to w cenie dużo niższej niż fabryczne urządzenia. Majsterkowanie zaczęło zataczać szersze kręgi, co stanowiło poważną konkurencję dla ząbkującej w Polsce fabrycznej produkcji odbiorników.

W 1924r. poza radioklubami w Poznaniu i Warszawie (Radioklub Harcerski i Radioklub przy Automobilklubie w Warszawie) powstają radiokluby we Lwowie (Lwowski Klub Krótkofalowców), Krakowie (Krakowski Klub Krótkofalowców) i Bielsku.

Sukcesywny wzrost ruchu radioamatorskiego stworzył potrzebę ukazania się ogóln-



Apel przedzjazdowy

napolskiego pisma radioamatorskiego. 24 września 1924r. ukazuje się pierwszy numer dwutygodnika, a później miesięcznika pod nazwą „Radio Amator”. Pismo powstało z inicjatywy braci Janusza i Stanisława Odyńców. Kolejne numery „Radio Amatora” dużo miejsca poświęcały powstającym radioklubom, rejestrowały je i podawały nazwiska założycieli i skład zarządów. Z czasem w czasopiśmie zaczęły pojawiać się informacje z zakresu krótkofalarstwa, techniki czy nawiązanych QSO. W marcu 1925r. redakcja „Radio Amatora” przekazuje na łamach czasopisma informację o zbliżającym się w kwietniu 1925r. Międzynarodowym Kongresie Radioamatorów w Paryżu. Równocześnie czynili pośpieszne starania o wysłanie na kongres polskiej delegacji.

Dzięki Braciom Odyńcom zwołano Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Radioamatorów w siedzibie Warszawskiego Radioklubu przy ul. Czackiego w Warszawie. Zjazd Ogólnopolski wybrał kilkuosobową delegację na Kongres. W Paryżu okazało się, że na kongres przybyło 300 delegatów z 25 krajów, w tym z Japonii i Brazylii. Najliczniejszą była delegacja francuska, która liczyła 118 osób. Z Europy były delegacje z Anglii, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Niemiec, Polski, Szwecji, Włoch i ZSRR. W istocie miały odbyć się dwa równoległe kongresy:

– Pierwszy Międzynarodowy Kongres Radioamatorów, zwołany przede wszystkim

w celu powołania Międzynarodowej Unii Radioamatorów (International Amateur Radio Union – IARU)

– Pierwszy Międzynarodowy Kongres Prawniczy Międzynarodowej Unii Radiofonicznej, mający zająć się kwestiami prawnymi, które wyłoniły się w związku z emisją i treścią nadawania

Po Kongresie „Radio Amator” przynosi apel o zainteresowanie się amatorską komunikacją krótkofalową, nauką odbioru i nadawania znaków Morse’a oraz przystąpienie do IARU. W listopadzie 1925r. redakcja „Radio Amatora” zarejestrowała 21 amatorskich stacji nadawczych w Polsce. Z tej liczby tylko 10 było czynnych:

- w Warszawie: TPAА, TPAF, TPAI, TPAS i TPAZ,
- w okolicach Warszawy: TPAJ i TPAI,
- w Wilnie: TPAC,
- we Lwowie: TPAP.

Jednak w znakach narodowościowych był ogromny chaos. Część znaków była tylko literowa, część miała również cyfrę, np. TPAX w Polsce czy G2NM w Anglii. Kres temu chaosowi położyła dopiero jednolita lista dwuliterowych znaków narodowościowych wprowadzona od 1 lutego 1927r. przez IARU.

Dużą zasługą redakcji „Radio Amatora” było drukowanie od jesieni 1925r. kart QSL dla polskich nadawców. Indywidualny druk kart, przy małych nakładach ilościowych, był drogi. Żaden z polskich radioamatorów nie widział nigdy karty QSL, przez co nie wiedzieli jakie informacje mają przekazać do drukarni. Tekst opracowany przez redakcję nie był prosty, ale jednolity dla wszystkich. Różnice były tylko w znaku nadawcy i miejscowości. Pozwoliło to na obniżenie ceny jednostkowej karty QSL, dodatkowo redakcja sprzedawała je po kosztach. „Radio Amator” nauczył polskich krótkofalowców posługiwania się kartami, a w końcu został pierwszym biurem QSL w Polsce. Pośredniczył w wymianie kart nie tylko na terenie Polski, ale również między nadawcami krajowymi a zagranicznymi.



Za pierwszą potwierdzoną polską łączność zagraniczną uznaje się QSO Tadeusza Hetmana TPAX z holenderskim nadawcą N0PM w dniu 6 grudnia 1925r. Rok 1926 przyniósł ze sobą dalszy wzrost liczebności polskich krótkofalowców. Zaczęły mnożyć się QSO ze stacjami zagranicznymi, w czym przodowali trzej krótkofalowcy z Warszawy: TPAI, TPAV i TPAX. Wyszli również poza Europę:

- TPAX: QSO ze Stanami Zjednoczonymi i Indiami,
- TPAI: QSO z Argentyną, Brazylią, Indiami, Stanami Zjednoczonymi i Tunisem.

Powstanie Polskiego Związku Krótkofalowców

Pierwsze projekty dotyczące powołania nowej ogólnopolskiej organizacji zrzeszającej wszystkie kluby w Polsce sięgają grudnia 1928r. W 1929r. Zarząd Lwowskiego Klubu Krótkofalowców, największego ogólnopolskiego klubu krótkofalowców, ogłosił drukiem projekt Polskiego Związku Klubów Krótkofalowych. W dniach 14-15 czerwca 1929r. staraniem Instytutu Radiotechnicznego odbył się w Warszawie zjazd delegatów klubów krótkofalowych. Na zjeździe tym omawiany był już konkretny projekt utworzenia Polskiego Związku Krótkofalowców.

W dniach 22-24 lutego 1930r. odbyło się pierwsze walne zgromadzenie PZK konstituujące je. Na zgromadzeniu tym było 150 delegatów, reprezentujących 352 głosy członków wszystkich polskich klubów krótkofalowych, wówczas istniejących.

Uchwalono statut PZK i wybrano pierwszy zarząd w składzie: prezes – prof. Groszkowski, wiceprezes – inż. Siennicki, członkowie: Sokolcow i Cichowicz, ponadto po 2 delegatów z 5 klubów okręgowych. Polskę podzielono wówczas na 5 okręgów z 5 autonomicznymi klubami: Lwowski Klub Krótkofalowców, Krakowski Klub Krótkofalowców, Polski Klub Radio Nadawców (w Warszawie), Polski Klub Radio Nadawców – Poznań (późniejszy Poznański Klub Krótkofalowców) i Wileński Klub Krótkofalowców. Organem PZK został „Krótkofalowiec Polski” wydawany we Lwowie. Biurem QSL PZK zostało Polskie Biuro QSL prowadzone przez LKK we Lwowie, a QSL Mangerem został SP3AR (później SP1AR, SP6FZ).

Komisariat Rządu na m. Warszawę wprowadził do uchwalonego Statutu PZK poprawki, na które nie chciały zgodzić się niektóre kluby. Odmówiły ratyfikacji statutu, co stawiało pod znakiem zapytania istnienie PZK. Dopiero po różnych targach i kompromisach walne zgromadzenie PZK 15 marca 1931r. przyjęło nowy statut jednomyślnie. Było to zarazem pierwsze zwyyczajne walne zgromadzenie PZK. Zjazd z lutego 1930r. należy zatem uważać za zjazd organizacyjny.

IARU uznało PZK dopiero w grudniu 1932r., co zostało ogłoszone w kwietniowym numerze QST z 1933r. Do tego czasu IARU uznawał LKK jako swoją polską sekcję. Zmiana nastąpiła dopiero po sprawdzeniu, że PZK reprezentuje wszystkie kluby w Polsce i że ustały targi dotyczące statutu PZK.

Opr. Karolina SQ5LTZ

Walne Zebranie Zachodniopomorskiego OT PZK 12 grudnia 2009

Zgodnie z zapowiedzią w Szczecińskim Klubie Garnizonowym odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Zachodniopomorskiego OT PZK. W porządku obrad znalazły się sprawozdania Zarządu OT oraz OKR OT 14. Sprawozdanie prezesa było wyjątkowo obszerne. Janusz SP1TMN niczego nie przemilczał ani też nikogo nie pominął. Oddział tak jak zresztą całe PZK znajduje się w dobrej sytuacji finansowej i ma plany inwestycyjne dotyczące zakupów i instalowania radiolatarni i przemienników. Uruchamianie nowych przemienników w tym cyfrowych, radiolatarni i bramek APRS jest specjalnością Andrzeja SP1WSR wiceprezesa ds.

technicznych OT 14. Oddział rozwija się bardzo dynamicznie zrzesza 187 członków oraz obsługuje 22 kluby krótkofalarskie. Wszystkie kluby otrzymały na zebraniu CD z programami krótkofalarskimi, obowiązującym Statutem PZK i Regulaminami oraz tzw. „arkuszem Dionizego”. To dobrze świadczy o kondycji OT i prężności organizacyjnej jego zarządu. Podczas zebrania miałem okazję wręczyć Ewie SP1LOS graweron z podziękowaniem za 4 letnią pracę w prezydium ZG PZK kadencji 2004-2008. Ewa była pierwszą w historii PZK kobietą działającą na tym szczeblu. Środowisko Zachodniopomorskiego OT jest bardzo dobrze zintegrowa-

ne do czego przyczyniają się liczne organizowane tamże spotkania i aktywności np. z latarni morskich oraz coroczne zawody z okazji dni morza. Najlepiej o integracji świadczy 42 % frekwencja na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym. Na sali obrad znajdowało się 74 członków OT 14 i to pomimo iż niektórzy by przyjechać pokonali ponad 100 km. To dobrze rokuje na przyszłość. Miałem też okazję odpowiadać na liczne pytania koleżanek i kolegów oraz opowiedzieć o teraźniejszości i przyszłości PZK, ze szczególnym uwzględnieniem zbliżających się obchodów 80. lecia PZK i 85. lecia IARU.

SP2JMR)



Podziękowanie od prezydium ZG PZK dla Ewy SP1LOS za pracę społeczną na funkcji wiceprezesa PZK w latach 2004-2008



W czasie obrad Walnego Zebrania OT 14

Informacje Prezydium ZG PZK

XIX Nadzwyczajny Zjazd Delegatów PZK. Jest zaplanowany na 27 lutego 2010. W chwili pisania niniejszego materiału trwa głosowanie elektroniczne ZG PZK nad uchwałą dotyczącą jego zwołania. XIX NKZD jest zwoływany na podstawie uchwały XVII Zjazdu Delegatów PZK oraz XVIII NKZD w celu

przedyskutowania i ewentualnego uchwalenia nowego Statutu PZK oraz zmian w strukturze PZK. Projekt nowego Statutu był poddany szerokim konsultacjom, w których mógł wziąć udział każdy członek PZK za pośrednictwem swojego oddziału terenowego. Konsultacje zakończyły się zgodnie z-

chwałą XVIII NKZD w dniu 20 września br. Obecnie projekt tego najważniejszego dokumentu jest w trakcie konsultacji prawniczych. Nadanie Złotych Oznak Honorowych PZK Prezydium ogłasza o zamiarze nadania Złotej Odznaki Honorowej PZK następującym kolegom:

Aleksandrowi Karamonowi SP8ASP na wniosek Zarządu Oddziału Podkarpac-

kiego PZK (OT05)

Andrzejowi Koba SP8BWR na wniosek Zarządu Lubelskiego Oddziału PZK (OT20)

Henrykowi Żurańskiemu SP8DHJ na wniosek Zarządu Lubelskiego Oddziału PZK (OT20)

Januszowi Banasiowi SP9LAS na wniosek Zarządu Tarnowskiego Oddziału PZK (OT 28)

Prezes ZG PZK Piotr SP2JMR

10 lat klubu Południowopomorskiego Klubu Krótkofalowców SP5PPK

W roku 1999 grupa krótkofalowców postanowiła założyć na terenie dzielnicy Praga Południe klub krótkofalarski. Po wielu miesiącach poszukiwań znaleziono lokal po byłej bibliotece. Wysiłkiem wielu Kolegów pomieszczenia, które były w opłakanym stanie zostały wyremontowane oraz wyposażone w podstawowy sprzęt biurowy i radiowy.

W dniu 23 lutego 2000 roku otrzymaliśmy zezwolenie na pracę pod znakiem SP5PPK a oficjalne otwarcie Południowopomorskiego Klubu Krótkofalowców odbyło się w marcu tego roku. Pierwsze wyposażenie to prywatny „home made” konstrukcji SP5OV oraz Radmor 3001 a potem „Zewch” Anteny: jedna na pasmo 80 metrów i druga na 40 metrów zostały wykonane zostały we

własnym zakresie. W ciągu pierwszego roku stacja klubowa nawiązała ponad 2700 łączności z ponad 100 krajami. Aktywnie zaczęliśmy brać udział w zawodach krajowych i zagranicznych oraz z pod znaków okolicznościowych.

Klub nawiązał kontakt z Urzędem Dzielnicy Warszawa Praga Południe i Warszawa Rembertów, Inspektoratem OC i Redakcjami: „Żołnierz Polskich”, „Polska Zbrojna” i „Nasz Dziennik”. Dzięki temu uruchomiona została stacja okolicznościowa związana z 80 rocznicą Bitwy Warszawskiej 1929 roku - 3Z0BW oraz został wydany okolicznościowy dyplom „80 lat Bitwy Warszawskiej”. Drugi wydawany dyplom związany jest także z historią Warszawy Pragi i jest związany z Bitwą pod Olszynką Grochowską

w 1831 roku. Tu pracujemy pod znakiem 3Z0OG.

Jesteśmy członkiem Klubu SPARAS – klubem zrzeszających krótkofalowców - hobbistów związanych z lotnictwem a więc byłych i aktywnych pilotów cywilnych i wojskowych, modelarzy lotniczych, paralotniarzy, szybowowników. Pod znakami okolicznościowymi pracowaliśmy z okazji obrotu polskiego nieba w 1939 roku – 3Z0PM i 3Z0BP oraz rocznicy udziału polskich lotników w wojnie francusko-niemieckiej 1940 – 3Z0PAF i udziału lotników polskich w Bitwie o Anglię – 3Z0BOB. Na kartach QSL członków SPARAS są motywy związane z historią lotnictwa polskiego i sportu lotniczego.

Nasza działalność to nie tylko szkolenie nowego naryb-

ku krótkofalarskiego, ale to także zorganizowanie w Urzędzie Dzielnicy Praga Południe wystawy prac malarskiej połączonej z aukcją dzieci niepełnosprawnych z Drohobycza (Ukraina), wystawy fotograficznej członka naszego klubu Sławka SP5QWJ, akcje z młodzieżą naszej dzielnicy w ramach akcji letnich i zimowych wakacji. udział klubu SP5PPK w zawodach strzeleckich organizowanych przez Burmistrza Rembertowa. Pomagamy też naszym niepełnosprawnym kolegom krótkofalowcom. W listopadzie 2001 roku na bazie członków klubu SP5PPK powstał Praski Oddział Terenowy PZK który obecnie liczy prawie 200 nadawców i nasłuchowców oraz 13 klubów (14 w trakcie rejestracji). Po przeprowadzce na

Ważnym elementem było również wyposa-
żenie stacji. Wał Miedzeszyński bardzo
poprawiły się warunki do
uczestnictwa w zawodach krajowych
i międzynarodowych. Postawiono szkie-
let zewnętrzny na bazie zeżłomowanego nad-
wozia od R-140 i 20 metro-
wy maszt z 7 elementowym
bimem. Klub dostaje znak
contestowy SN5T i bardzo
aktywnie pracuje w zawodach
krajowych i zagranicznych.
Taki wyposa-żenie zaowocowało
w 2006 roku zdobyciem
w Japan Contest 1 miejsca
w SP, drugiego w EU i 9 na
świecie, a w 2007 roku w WW
WPX – 3 miejsca. Klub systematycznie
przesuwa się w rankingu
współzawodnictwa i za
rok 2007 zajmuje obecnie 11

miejsce w SP. Rok 2008 – 2009
to dalsze doskonalenie się zespołu
w zawodach zwłaszcza
międzynarodowych. Zajmujemy
3 miejsce w SP (21 na
świecie) w Russian Contest
i 2 miejsce w ARRL co daje
nam 10 miejsc w Top Twenty
ARRL. W zawodach krajowych
plasujemy się w granicach
pierwszej 10. Wychodzimy
z pracy klubu poza teren
Warszawy. Klub organizuje
w 2009 i 2010 roku stację
okolicznościową 3Z5WOPS
w Żurominie. Pracą stacji jest
zainteresowana duża grupa
młodzieży z Żuromina. Efektem
tego jest, że w trakcie
rejestracji jest obecnie klub
SP5PMD przy Kole Nauko-

wym w Zespole Szkół nr 2
w Żurominie. W 2010 młodzi
operatorzy z Żuromina wy-
stępowali w pracy stacji oko-
licznościowej 3Z5WOPS jesz-
cze jako operatorzy SP5PPK,
ale wykonali ponad 90%
wszystkich qso samodzielnie.
Wykorzystując nowe QTH
kierownika stacji Wiesława
SQ5ABG i lepsze warunki an-
tenowe wyniki w zawodach
w 2009 są zdecydowanie naj-
lepsze. Wszystko wskazuje,
że mamy szansę na wskoczenie
do pierwszej dziesiątki w SP.
Miłe jest także to, że nasza
10 rocznica powstania klubu
zbiega się z obchodami 80 lat
naszego Związku i 85 roczni-
cą powstania IRAU.



Antena SP5PPK (SN5T)

Znaki okolicznościowe sta-
cji klubowej SP5PPK:

3 Z 0 S P, 3 Z 0 P A F,
3Z0BW, 3Z0DRA, 3Z0OG,
3Z0BW, SN70I, 3Z5WOSP,
SO70W, SO85IARU.

Strona klubowa klubu
SP5PPK (SN5T) <http://www.sp5ppk.org/news.php>

Inf. Ewa SP5HEN

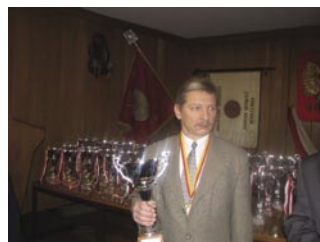
Podsumowanie MP ARKI



Puchary oczekują na zdobywców



Puchary dla zwycięzców



Laureaci, aby prócz pucharów
dyplomów i medali pozostały
fotografie



Sala Tradycji LOK podczas uroczy-
stości podsumowania Zawodów
Łączności LOK za 2009.

SP7PKI - sukces wień-
czy dzieło w dniu 5 grudnia
2009r. wspólnie z Andrzejem
SP7ASZ uczestniczyliśmy
w podsumowaniu zawodów
sportów łączności organizo-
wanych przez Ligę Obrony
Kraju Wydział Szkolenia
i Sportów Łączności w Sali
Tradycji przy ulicy Chocim-
skiej 14 w Warszawie. Kierownik
WSiSŁ Biura ZG
LOK Włodzimierz Karczewski
SQ5WWK na ręce obecnych
na spotkaniu podziękował
wszystkim stacjom za sportową
rywalizację w zawodach.
ZG PZK reprezentował
Wiceprezes d/s sportowych
Bogdan Machowiak SP3IQ,
gratulując zwycięzcom pod-
kreślił iż, prezentowany wy-
soki poziom operatorski daje
gwarancję na sukcesy na are-
nie międzynarodowej stacji
polskich.

Tytuł Mistrza Polski
w kategorii A – MO MIX
KLUBOWE KF (CW/SSB)
zdołała stacja Świętokrzy-
skiego Oddziału Terenowego
PZK SP7PKI pracująca
pod kierownictwem Andrze-

ja SP7ASZ. Szczególne sło-
wa podziękowania i wyrazy
wdzięczności za pracę przez
cały rok 2009 składam na ręce
Andrzeja, to dzięki jego oso-
bistemu zaangażowaniu i pra-
cy osiągnęliśmy ten sukces,
pragnę w tym miejscu rów-
nież serdecznie podziękować
pozostałym kolegom którzy
podtrzymywali ducha rywalizacji
w dążeniu do sukcesu.

Również w dniu dzisiej-
szym odebraliśmy puchar
za zdobycie 1 miejsca w za-
wodach W Hołdzie Uczestnikom
Powstania Warszawskiego 1944,
rozegranych 1 sierpnia 2009r.
w grupie C (MO Mix – stacje
klubowe). Zwycięstwo w tych
zawodach zapewniło naszej
stacji operatorzy Andrzej SP7ASZ
i Marek SP7IFX

Dziękuję za pracę, cierpli-
wość, pokorę i zaangażowa-
nie, bowiem walka z własnymi
słabościami, pokusami nie
jest łatwa. Ale sukces wieńczy
dzieło, a dzieło to ma jedno
imię.

Inf. SQ7LQJ Janek



Wystąpienie Andrzeja SP5AHT
Redaktora Naczelnego „Świata
Radio”.



Szef Szkolenia i Sportów Łączności
ZG LOK Włodek SQ5WWK prowadzi
uroczystość.



Złoty Medal za zasługi dla LOK dla
Staszka SP5BLI



Zwycięzca MP ARKi1 2010 w kat
stacji klubowych SP7PKI –Puchar
odebrał Andrzej SP7ASZ

Obrazy Komisji Łączności przy ZG LOK 27 listopada 2009



Bogdan SP3IQ wiceprezes ds sportowych PZK po raz pierwszy na flagowej stacji LOK SP5KCR.

Zgodnie z zapowiedzią w piątek 27 listopada w Sali tradycji LOK w Warszawie odbyło się jesienne posiedzenie Komisji Łączności przy ZG LOK. Spotkanie prowadził Alfred Cwenar SP7HOR

w asyście Kierownika WS i SŁ ZG LOK Włodek Karzewski SQ5WWK.

W spotkaniu wzięli udział czołowi działacze LOK reprezentujący zarządy wojewódzkie oraz najaktywniejsze kluby krótkofalarskie LOK. Z ramienia PZK uczestniczyli Bogdan SP3IQ wiceprezes PZK oraz Piotr SP2JMR prezes PZK. Omówiono wszystkie planowane w roku przyszłym łącznościowe imprezy w tym zawody zarówno organizowane przez centralę jak i poszczególne kluby LOK. Najważniejszą imprezą sportową będą organizowane

wspólnie z PZK Mistrzostwa I Reg IARU w HST. Odbędą się one w dniach 5-9 października 2010 w Skierniewicach. Te mistrzostwa będą zarazem pięknym i ważnym akcentem sportowym Jubileuszu 80 lat PZK oraz 85 lat IARU. Prawo do ich organizacji przyznała PZK Grupa Robocza ds. Szybkiej Telegrafii R1 IARU we wrześniu br. Dzięki staraniom Donaty SP5HMK oraz Marka SP8BVN.

Podczas posiedzenia omówiono szereg szczegółów oraz skompletowano komitet organizacyjny mistrzostw. W trakcie posiedzenia skonsultowa-

no także projekt porozumienia pomiędzy LOK i PZK dot. Współpracy sportowej i organizacyjnej. Ze strony LOK konsultował ten dokument Pan Włodzimierz Melion Dyrektor ds. Sportów Obronnych i Politechnicznych ZG LOK, a ze strony PZK Bogdan Machowiak SP3IQ. Miałem także okazję na oficjalne podziękowanie Alfredowi SP7HOR prezesowi klubu SP7KMX za reanimację HST w SP po ponad 20 latach jej niebytu. Alfred otrzymał specjalny dyplom z podziękowaniem.

(SP2JMR)

Historia krótka nie tylko o zamkach

Aktywność moja z QTH Malbork jest znikoma, więc znalazłem swoje miejsce w wyprawach zamkowych. Efekt mojej pracy na obecną chwilę to pięćset zamków oraz wszystkie latarnie morskie polskiego wybrzeża. Poznałem koleżanki i kolegów: Marzena SQ2LKO, Jadwiga INS, Mariola SQ3SLD, Iwona SP3UUI, Ania SP3SBO, Ola SP3VAM, Jurek SP3W-WI, Marek SQ5GLB, Janusz SP9UOP, Mirek SQ2LKM, Stanisław OK2BAA, Jan OK2BIQ, Robert SP3SLD, Tadeusz SP9NRY, Józef SP3GAX, Edward SP3IY, Maciej SP3VAQ, Jurek SP3VVD, Andrzej 3Z3AHK, Tadeusz SP1DTG, mimo obowiązków zawodowych i domowych znalazł wiele czasu na wspólne wyprawy zamkowe.

Wielu kolegów nie sposób wymienić. Nie sposób wymienić też wszystkie zdarzenia gdzie byłem bardzo mile zaskoczony. Podam kilka z nich.. Rok 2008 Pałac Branickich w Białymstoku, obecnie siedziba Uniwersy-

tetu Medycznego. Byliśmy z żoną mile zaskoczeni, gdy kustosz pałacu zabrał nas do Sali konferencyjnej i opowiedział historię pałacu. Bardzo zadowolony byłem na ruinach zamku Boguszewo oznaczenie PGR05. Podczas łączności koledzy dziwili się, z czego ja się cieszę. Z tego, że sam sobie wybiłem w samochodzie szybę bagażnika podczas zarzucania anteny na drzewo? A no z tego, że ciężarek nie wpadł na samochód Marzeny SQ2LKO i Mirka SQ2LKM. To było szczęście w nieszczęściu. Był to zdobyty mój trzy setny zamek. jako bazę wypadową, malowniczo położone między dwoma jeziorami małe miasto Golczewo. W okolicy dużo zabytków: zamki, pałace oraz dwory. Co drugi dzień w umówionym miejscu spotykałem się z Tadeuszem SP1DTG i razem nadawaliśmy z wielu zamków. Warto zwiedzić zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie. Niewielka Krobica, miasto liczy nieco ponad cztery tys. mieszkańców. czasach średniowiecza był tu



Przyziemia zamku w Dzierzgoniu



Chłopak z piasku wykonał polecenie w Goleniowie

zamek kasztelański otoczony fosą. Obecnie pałac ślubów. W urzędzie poprosiłem o zgodę na zainstalowanie anteny. Bardzo miło przedstawił się pan Adam. Po zakończeniu mojej pracy w eterze zaprosił mnie na kawę i przeprowadził wywiad. Na zakończenie obdarował mnie kilkoma upominkami zapraszając do ponownych odwiedzin.

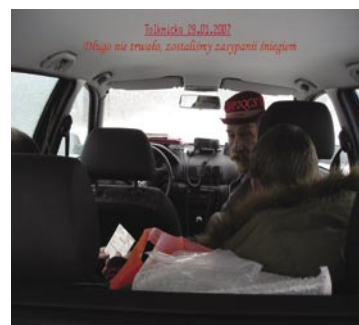
Opr. Andrzej SP2QCS



Gorąca herbata na rozgrzewkę



Zamek w Debrznie



Tolkicko JEL03 - Zasypani górą śniegu. P1010013

Informacja Lwowskiego Klubu Krótkofalowców



Szanowne Koleżanki, szanowni Koledzy – Członkowie Honorowi i sympatycy Lwowskiego Klubu Krótkofalowców. W dniu 22 listopa-

da 2009 r. na Zebraniu LKK we Lwowie, w którym ze strony SP uczestniczyli: SP5VJO, SQ5HAU, SP8AQA i SP8MI – omówiono bieżącą działal-

ność LKK a między innymi sprawy związane z planowaną na maj 2010 r. aktywnością mikrofalową. Zakłada się, że z Połony Wetlińskiej (1253 m.n.p.m.) w Bieszczadach pracować będą operatorzy z SP i OK. Trwają poszukiwania dogodnej lokalizacji

w UR. Chodzi o znalezienie takiego miejsca, aby anteny wzajemnie się „widziały”. Sprawy te ze strony SP koordynuje Tomek SP5CCC.

Kolejnym ważnym wydarzeniem będzie polsko – ukraińska wyprawa na Howerlę (2061 m.n.p.m.) w północ-



no-zachodniej części pasma Czarnohory. Wyprawa planowana jest na lipiec 2010 r. Informacje na temat obydwu przedsięwzięć są na stronie LKK <http://www.lkk.do.am/> i będą na bieżąco uzupełniane. Nowa wysokość składki członkowskiej została ustalona na kwotę 60 U.Gr. rocznie. Wysokość składek, wprawdzie jest ustalona, lecz zwyczajowo członkowie honorowi z SP płacą uznaniowo dowolne kwoty. I tak dla przykładu składki opłacone przez w/w wahają się od 25 do 50,-PLN. W imieniu Zarządu LKK zwracam się z apelem o uregulowanie zaległych skła-

dek i za rok bieżący, a także o udzielenie Klubowi pomocy materialnej, np. w formie darowizn (sprzęt radiowy i komputerowy, akcesoria, podzespoły i t.p.). Wszelkie formy pomocy są mile widziane, gdyż sytuacja finansowa LKK jest trudna i wymaga pomocy i wsparcia ze strony ludzi dobrej woli. Na zebraniu 22.11.2009 r. Kol. Kol. SP8AQA i SP5VJO przekazali roczniki pism o tematyce krótkofalarskiej, a SP8MI przekazał monitor komputerowy. Sądzę, że w sprawie sposobu przekazywania środków pieniężnych i ewentualnej pomocy materialnej najlepiej będzie kontaktować się bezpośrednio ze Skarbnikiem LKK Georgijem UY5XE na adres: Георгий Артемович Члиянц UY5XE а/я 19, Львов 79000, УКРАИНА тел. home 2378180, mob. 8066 2271425 E-mail: uy5xe@rambler.ru

73! Wojtek SP8MI

Członek Zarządu LKK #007/H

P.S. Poniżej aktualny wykaz

Członków Honorowych LKK (Stan na dzień 21.11.2009 r.):
 1 G3PTN – SK- Zygmunt Howaniec
 2 VA3UA – Alex Malikov
 3 SP8NFE – Bogdan Sagan
 4 SP7L – SK – Tadeusz Kokoszka
 5 SP2B – Jan Gimiński
 6 SP8AUP – Zbigniew Guzowski
 7 SP8MI – Wojciech W. Geło
 8 SP8AQA – Jerzy Gąbka
 9 SQ7DCA – SK – Andrzej Wołcz
 10 UR3WDX – Yevgenij Pletnev
 11 SP8HXU – Lesław Gruskiewicz
 12 SP5VJO – Jerzy Ostrowski
 13 SQ8JLA – Marek Szczurowski
 14 SQ5ABG – Wiesław Paszta
 15 SP5QWJ – Sławomir Bułajewski
 16 SQ8JQX – Tadeusz Habił
 17 SQ5HAU – Krzysztof Wierczyński
 18 RA3CC – Valerij Gromov
 19 SP2SGF – Maciej Jakimiec
 20 DL6ZFG – Rolf Rahne
 21 SP3IQ – Bogdan Machowiak

22 SQ9CWI – Witold Segeth
 23 VE6JO – SK – Vitalij Machacin
 24 UR7UJ – Michail Judkovskij
 25 UR3LL – Viktor Kurilenko
 26 SP8IQQ – Benedykt Brodowicz
 27 SP8AJC – Wilhelm Wrona
 28 SP9JPA – Henryk Zwolski
 29 SP4OZ – Eugeniusz Pacuk
 30 SP5CCC – Tomasz Ciepiewski
 31 SP8NFZ – Wiesław Such
 32 SP8HAU – Stanisław Kozakiewicz
 33 SQ5MO – Małgorzata Ostrowska
 34 SQ7B – Andrzej Buras
 35 SP9IQO – Tadeusz Maciejowski
 36 SP6SNL – Zygfryd Littman
 37 UR5LCV – Igor Zeldin
 38 SP5XVY – Robert Luśnia

Inf Wojciech SP8MI



Apel

Koleżanki i Koledzy

Przed dwoma tygodniami wróciłem do domu po półtoramiesięcznym leczeniu w Klinice Hematologii i Transplantologii Akademii Medycznej w Gdańsku. W moim przypadku przewlekła białaczka szpikowa daje się leczyć najnowocześniejszymi, światowymi lekami, które mam przyjmować każdego dnia, będąc już w domu, a jednocześnie pod okresową kontrolą lekarską. Niestety, nie we wszystkich przypadkach białaczki jest to możliwe. Wielu chorych oczekuje na przeszczep szpiku kostnego od zdrowego dawcy i jest to ich jedyna nadzieja na życie i powrót do zdrowia.

Wychodząc ze szpitala, pozostawiłem towarzyszy szpitalnej niedoli, którzy oczekują na przeszczep już kilka miesięcy. W Polsce jest zarejestrowanych w banku dawców szpiku kostnego ok. 70 tys. osób. TYLKO 70 tys. W Niemczech jest ich ok. 3,5 miliona! Dlaczego tak jest

? Wydaje mi się, że jest to wynik niepełnej informacji o metodach przeszczepu szpiku kostnego. Przypuszczam, że w dużej mierze, u większości ludzi istnieje obawa, że jest to zabieg dla dawcy bardzo bolesny i niebezpieczny dla zdrowia. Kiedy rok temu lekarz zapytał mnie czy zgodzę się na pobranie ode mnie szpiku kostnego do badań, byłem bardzo zaniepokojony. Do tej pory wyobrażałem sobie ten zabieg jako ingerencję bardzo bolesną i niebezpieczną w kręgosłupie. Nie miałem wyboru - poddałem się zabiegowi. Cały zabieg, wraz z przygotowaniem trwał niespełna 15 minut. Polegał na prawie niewyczuwalnym i bezbolesnym wkłuciu w lewą, tylną część talerza kości biodrowej (NIE KRĘGOSŁUPA!!). Byłem zdumiony. NIC NIE BOLAŁO !!

Dlatego mogę zapewnić, po kilkakrotnym już, takim zabiegu, że jest to naprawdę nic strasznego. Dlaczego o tym mówię? Jest, nas krótkofalowców w SP kilka tysięcy. Co prawda wielu z nas

przekroczyło wiek 55 lat i już nie może w tym wieku być dawcą szpiku kostnego. Jednak przecież mamy dorosłe dzieci, wnuki, rodziny i bardzo bliskich znajomych, których możemy zainteresować tą wspaniałą możliwością uratowania życia, kogoś, kto czeka na możliwość przeszczepu szpiku kostnego od zdrowego dawcy. Może on okazać się tym jedynym z tysięcy, a może i milionów dawców, którego kod genetyczny jest taki sam jak osoby oczekującej! Żeby zostać dawcą szpiku kostnego wystarczy zgłosić się do odpowiedniego punktu (w każdej przychodni lekarskiej podadzą najbliższy adres), w którym zostanie z żyły pobrane strzykawką 4 mililitry krwi (a więc odrobina). Laboratorium określi, w oparciu o badanie tej krwi, czy zgłaszająca się osoba zostanie zarejestrowana w banku dawców szpiku kostnego. Potem już pozostają miesiące, a nawet lata oczekiwania, że w końcu jestem komuś potrzebny jako dawca. Przed moimi oczyma ciągle widzę twarze pełne oczekiwa-

nia i niepokoju moich szpitalnych współtowarzyszy.

Czekają, czekają ... na dawcę, który uratuje im życie. Pomyślmy! To nie jest takie trudne – uratować komuś Ż Y C I E !!

Jeśli chcecie więcej informacji piszcie na mój adres email: zbignsp2ave@wp.pl

Pozdrawiam serdecznie

Zbyszek SP2AVE

Podziękowanie

Dziękuję wszystkim tym, którzy podali rękę wskazując drogę do nauki i zdania egzaminu w celu uzyskania świadectwa radiooperatora w służbie amatorskiej. Dziękuję kol. Markowi Ambroziaowskiemu SP5IYI, Wiesławowi SQ5ABG oraz Pawłowi Różańskiemu z którym razem przystąpiłem do egzaminów.

Andrzej SQ5STY z Brańszczyka n/Bugiem

Polska Wyprawa dx-owa na Wyspy Australskie i Markizy - w liczbach

(poniżej prezentujemy pełną wersję relacji Wojtka SP9PT, w poprzednim numerze KP z powodów technicznych część została pominięta)

- Przygotowania do wyprawy trwały niemal 1 rok,
- Podmioty DXCC Wyspy Australskie i Markizy były jednymi z najbardziej poszukiwanych „krajów” przed dx-manów szczególnie w Europie przy czym Markizy usytuowane są w najtrudniejszej dla Europy 31-szej strefie WAZ,
- Analizując lokalizację stacji pod kątem otwartej przestrzeni w kierunku Europy wybrano na Archipelagu Wysp Australskich wyspę Tubuai zaś w Archipelagu Markizów - Nuku Hiva.

- Nieliczne krótkie wyprawy w ten rejon w ciągu ostatnich kilkunastu lat pracowały mało aktywnie na niskich pasmach,

- Skład wyprawy obejmował 4-rech członków PZK : SP3CYY, SP3DOI, SP9PT i SP9-31029 oraz Prezesa

z Tubuai:

K	12531	łącznie/4570 różnych znaków
JA	6406	łącznie/2222 różnych znaków
I	741	łącznie/379 różnych znaków
UA	685	łącznie/362 różnych znaków
VE	674	łącznie/268 różnych znaków
DL	570	łącznie/328 różnych znaków
EA	515	łącznie/228 różnych znaków
F	461	łącznie/203 różnych znaków
UA9	458	łącznie/229 różnych znaków
SP	389	łącznie/203 różnych znaków

z Nuku Hiva:

K	5536	łącznie/2710 różnych znaków
JA	2655	łącznie/1144 różnych znaków
DL	366	łącznie/220 różnych znaków
SP	353	łącznie/196 różnych znaków
UA	347	łącznie/218 różnych znaków
VE	327	łącznie/169 różnych znaków
UA9	251	łącznie/126 różnych znaków
F	218	łącznie/112 różnych znaków
UR	202	łącznie/147 różnych znaków
I	200	łącznie/146 różnych znaków

	SSB	CW	RTTY	Razem
160	0	564	0	564
80	452	2659	0	3111
40	991	4457	2	5450
30	0	3362	621	3983
20	1448	3706	965	6119
17	1364	2940	295	4599
15	1032	1305	0	2337
12	399	548	0	947
10	89	432	0	521
Razem	5775	19973	1883	27631

	SSB	CW	RTTY	Razem
160	0	0	0	0
80	0	507	0	507
40	469	2192	3	2664
30	0	1641	621	2262
20	748	2017	2	2767
17	684	1878	447	3009
15	666	755	0	1421
12	0	122	0	122
Razem	2567	9112	1073	12752

AF:	80
AN:	3
AS:	7166
EU:	5638
NA:	13661
OC:	667
SA:	416

AF:	36
AN:	0
AS:	2964
EU:	3247
NA:	6079
OC:	244
SA:	186

Krótkofalowców Polinezji Francuskiej – Michela FO-5QB,

- Przygotowane i zabrane zostało na wyprawę prawie

250 kg sprzętu (2 × K2 Elecrafta, 1 × Icom 7000, 3 tranzystorowe wzmacniacze 500w, kilkanaście maszów antenowych w tym 5 spiderbeamów

długości 18 m, 3 laptopy, modemy itp.)

- Uzyskano zezwolenia na pracę pod specjalnymi znakami wywoławczymi zawierającymi skrót SP (TX5SPA z Australii i TX5SPM z Markizów)

- Podczas trwania wyprawy przeprowadzono 40.383 łączności (z Tubuai – 27.631 zaś z Nuku Hiva – 12.752) przy czym 8885 łączności z Europą (odpowiednio 5638 i 3247).

- Pierwsze dziesiątki krajów z którymi przeprowadzono najwięcej łączności, zestawienie łączności kontynentami oraz podział na pasma i emisje przedstawiono powyżej

Zainteresowanie wyprawą przeszło nasze oczekiwania. Po trzech tygodniach od powrotu do kraju otrzymałem direct ponad 3 tysiące kart QSL. Na większości z nich są adnotacje z podziękowania za umożliwienie zrobienia łączności z nowym krajem lub nowym na paśmie też nową emisją jak również miłe słowa dotyczące pracy operatorów podczas wyprawy. Wszystkie łączności już potwierdzam wydrukowanym kartami QSL. Najbardziej cieszy nas bardzo duża ilość łączności z Polska.

Wojciech SP9PT.

TX5SPM Marquesas Islands Nuku Hiva OC-027				
CQ Zone: 31 ITU Zone: 63				
Confirming 2-way QSOs / SWL, opt with:				
Date - Y: 2009	UTC	MHz	MODE	Report
OCT				
OCT				
OCT				
OCT				
OCT				
OCT				

OPERATOR'S:
Michael... FO5QB
Les... SP3DOI
Jan... SP3CYY
Wojciech... SP9PT

Rpt:
2x Elecraft K2 Icom 7000
3x linear IC 500W
3x laptops

Age:
Vertical: 160m, 20-10m
2 Phased verticals 30, 40m
4 square - 80m
has beam

We have made 12,752 QSO during 7 days of our stay on Nuku Hiva Island operating CW, SSB and RTTY. We would like to express our sincere thanks to Michael FO5QB for preparing our stay on the island, to his XVI, Marie-Odile for her hospitality and Tahiti Hama for their logistic support. We are happy being able to put into practice our plans to operate also on lower bands from Marquesas Islands. A special thanks we dedicate to our Website man, Kris SP9UJK and all friends for their good cooperation in pile-up.

We invite you to visit our Website <http://dx2009sp21> where we have placed a preliminary statistics of TX5SPM operation.

Tnx for QSO/OSL, 73!

TX5SPA Austral Islands Tubuai OC-152				
CQ Zone: 32 ITU Zone: 63				
Confirming 2-way QSOs / SWL, opt with:				
Date - Y: 2009	UTC	MHz	MODE	Report
SEPT / OCT				
SEPT / OCT				
SEPT / OCT				
SEPT / OCT				
SEPT / OCT				

OPERATOR'S:
Michael... FO5QB
Les... SP3DOI
Jan... SP3CYY
Wojciech... SP9PT

Rpt:
2x Elecraft K2 Icom 7000
3x linear IC 500W
3x laptops

Age:
Vertical: 160m, 20-10m
2 Phased verticals 30, 40m
4 square - 80m
has beam

We have made 27,631 QSO during 14 days of our stay on Tubuai Island operating CW, SSB and RTTY. We would like to express our sincere thanks to Michael FO5QB for preparing our stay on the island, to his XVI, Marie-Odile for her hospitality and Tahiti Hama for their logistic support. We are happy being able to put into practice our plans to operate also on lower bands from Austral Islands. A special thanks we dedicate to our Website man, Kris SP9UJK and all friends for their good cooperation in pile-up.

We invite you to visit our Website <http://dx2009sp21> where we have placed a preliminary statistics of TX5SPA operation.

Tnx for QSO/OSL, 73!